

Sygn. akt III Ca 923/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Sędzia: Sądu Okręgowego Magdalena Balion - Hajduk

Sądu Okręgowego Roman Troll

Protokolant Justyna Kleta

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2020 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 1323/15

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że w miejsce 2.417 zł zasądza 617 zł (sześćset siedemnaście złotych);**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak SSO Roman Troll

Sygn. akt **III Ca 923/19**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 października 2015 r. powódka J. S. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) S. A. w L. 1.883,62 zł z ustawowymi odsetkami od 31 maja 2015 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność stanowiła równowartość kosztu naprawy pojazdu powódki, który 27 kwietnia 2015 roku uległ uszkodzeniu na niewłaściwie zabezpieczonej studzience kanalizacyjnej pozostawionej na remontowanym przez pozwaną odcinku jezdni.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zarzucając, że do zdarzenia doszło z wyłącznej winy kierującego pojazdem, który poruszał się drogą wyłączoną z ruchu, a prowadzone roboty budowlane były właściwie zabezpieczone.

W dalszym etapie postępowania, po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, powódka rozszerzyła żądanie domagając się ostatecznie 17.646,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego żądania.

Nadto powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej, na zasadzie art. 194§3 k.p.c. (...) S. A. w W..

Sąd Rejonowy wniosek ten oddalił postanowieniem z 1 sierpnia 2018 r.

Wyrokiem z 5 grudnia 2018 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powódki na rzecz pozwanej 2.417 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach 907,22 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok ten zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

We wrześniu 2014 r. w T. rozpoczęła się inwestycja obejmująca budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej między innymi w rejonie ulicy (...). Wykonawcą tej umowy była pozwana. Celem realizacji umowy wprowadzona została, we właściwym trybie administracyjnym, zmiana organizacji ruchu obejmująca zabezpieczenie robót. Zgodnie z tą organizacją, początkowo ulica (...) była całkowicie wyłączona z jakiegokolwiek ruchu drogowego. Po pewnym czasie, w miarę postępu budowy drogi udostępniano dojazd do poszczególnych posesji. W praktyce, przy wjeździe ustawiony był zakaz wjazdu, który nie dotyczył dojazdu mieszkańców do poszczególnych posesji. Pod koniec realizacji prac, to jest w kwietniu 2015 r., informacje dotyczące możliwości dostępu do poszczególnych posesji zostały usunięte, a przy drodze pozostał jedynie zakaz wjazdu widoczny od obu stron ulicy (...). Na tym etapie prac, w okresie kwietnia i maja 2015 roku prowadzone były już wyłącznie roboty odtworzeniowe, zaś droga była przejezdna. Wykonawca regulował studzienki, które po zakończeniu dniówki były zabezpieczane przez obsypanie ich kamieniami. W trakcie wykonywania prac studzienki były zabezpieczane przez ustawienie oznakowania pionowego. Po zakończeniu pracy oznakowanie to było zdejmowane aby umożliwić mieszkańcom dojazd do posesji.

Pozwana umową z 16 maja 2014 roku zleciła (...) S.A. w W., jako podwykonawcy, wykonanie robót nawierzchniowych. Zgodnie z postanowieniami umowy podwykonawczymi zobowiązała się do wykonania prac polegających między innymi na rozbiórce dróg powiatowych oraz gminnych o nawierzchni asfaltobetonowej, wykonania regulacji wpustów ulicznych i włazów kanałowych, a także odtworzenia powierzchni dróg. Podwykonawca protokolarnie przejął teren budowy przy ul. (...) w dniu 20 kwietnia 2015 roku. Zgodnie z umową, podwykonawca zobowiązany był do zabezpieczenia przejętego terenu budowy z zachowaniem należytej staranności, pełnego ubezpieczenia robót oraz dbania o należyty porządek na terenie budowy. Powierzone prace zostały wykonane do 30 lipca 2015 roku.

Dnia (...) syn powódki S. S. przejeżdżając z prędkością około 20 - 30 km/h samochodem powódki (V. (...) nr rej. (...)), zahaczył podwoziem o pokrywę studzienki kanalizacyjnej przesuwając ją o około 20 - 30 cm. Syn powódki nie zauważył studzienki albowiem była ona przysypana kamieniami. Podobne zdarzenia przy ulicy (...) miały miejsce 26 kwietnia 2015 r. i 2 maja 2015 r.

Prawomocnym wyrokiem nakazowym z 16 listopada 2015 r., sygn. akt II W 1187/15, Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uznał obwinionego W. P. za winnego tego, że w dniach 26 kwietnia 2015 r., jak również dnia 27 kwietnia 2015 r. oraz 2 maja 2015 r. w T. przy ulicy (...), będąc osobą odpowiedzialną jako inżynier budowy, nie dopełnił obowiązku oznaczenia wjazdu studzienki kanalizacyjnej w jezdni, wystającej ponad utwardzoną pod budowę jezdnię, wskutek czego między innymi kierujący samochodem V. (...) o numerze (...) S. S. najechał na wjazd studzienki, powodując uszkodzenie pojazdu na szkodę J. S..

W. P. w dniu 27 kwietnia 2015 r. nie był pracownikiem pozwanej (...) S.A. ani nie wykonywał usług na jej rzecz na innej podstawie prawnej.

Pismem z dnia 8 października 2015 r. powódka J. S. wezwała pozwaną do zapłaty 1.883,62 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...). Pozwana odmówiła zapłaty.

Zważywszy na te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do art. 415 k.c. Wywiódł, że uszkodzenia w pojeździe powódki powstały na skutek zdarzenia drogowego, które miało miejsce 27 kwietnia 2015 r. przy ul. (...) w T.. Przyczyną uszkodzeń było pozostawienie w jezdni niezabezpieczonego i nieoznaczonego wjazdu do studzienki kanalizacyjnej.

Oceniając zakres odpowiedzialności pozwanej Sąd Rejonowy wskazał na art. 429 k.c. i wywiódł, że kwestia legitymacji biernej pozwanej podlegała ocenie z urzędu niezależnie od momentu, w którym nastąpiło jej zakwestionowanie przez pozwaną.

Wskazał, że zgodnie z art. 429 k.c. powierzający wykonanie czynności innemu podmiotowi zwalnia się z odpowiedzialności za szkodę przy wykonaniu powierzonej czynności jeżeli powierzył ją profesjonalście, to jest podmiotowi który w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem danych czynności. Powierzający może jednak ponosić odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 415 k.c., jeżeli została ona spowodowana jego własnym, bezprawnym i zawinionym zachowaniem, w tym wadliwie dokonanym wyborem. Chodzi tu m. in. o umyślny wybór osoby, o której wiadomo, że może wyrządzić szkodę osobie trzeciej.

W tym kontekście Sąd Rejonowy stwierdził, że brak było podstaw do przypisania odpowiedzialności za zaistniałą szkodę pozwanej. Na tydzień przed zdarzeniem powodującym szkodę, pozwana protokolarnie przekazała teren (...) spółce (...), a to celem realizacji jej obowiązków wynikających z zawartej umowy o podwykonawstwo w zakresie robót drogowych. Przy realizacji obowiązków wynikających z umowy, spółka (...) zobowiązana była do zabezpieczenia przejętego terenu budowy z zachowaniem należytej staranności, pełnego ubezpieczenia robót oraz dbania o należyty porządek na terenie budowy. Powierzone zadania zostały wykonane do 30 lipca 2015 r.

Według Sądu Rejonowego w dacie, w jakiej doszło do szkody w pojeździe powódki, miejsce zdarzenia podlegało więc odpowiedzialności (...) S.A.

Sąd Rejonowy powołał się też na powszechnie znaną okoliczność, że (...) S.A. w W. profesjonalnie zajmuje się prowadzeniem szeroko rozumianych prac budowlanych.

W konsekwencji Sąd Rejonowy ocenił, że odpowiedzialność pozwanej za powstałą szkodę została wyłączona zgodnie z art. 429 k.c. Pozwanej nie sposób było też przypisać odpowiedzialności za wadliwie wykonany wybór zważywszy na profesjonalny charakter działalności podwykonawcy.

Stanowiło to podstawę oddalenia powództwa.

Sąd Rejonowy wskazał nadto, że oddalając wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej (...) S.A. w W. miał na względzie ten nurt orzecznictwa, który dopuszcza oddalenie wniosku sformułowanego na podstawie art. 194§3 k.p.c., z tego względu, że jest to niecelowe zważywszy na zaawansowany stan postępowania – jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy powołał art. 98 k.p.c. i wskazał, że zasądzone na rzecz pozwanej należności obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł z powołaniem art. 83 § 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwana w dniu 20 kwietnia 2015 roku przekazała plac budowy podwykonawcy zgodnie z umową z 16 maja 2014 roku, gdy umowa ta nie dotyczyła ulicy (...), na której doszło do szkody, co wynikało z §2 umowy wskazującego, że prace wykonywane były miały na ulicach (...),

- art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontradyktoryjności i przeprowadzenie z urzędu po 3 latach procesu dowodu z dokumentów nie wnioskowanych przez pozwaną, pomimo występowania po jej stronie profesjonalnego pełnomocnika,

- art. 316 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa pomimo istnienia podstaw do jego uwzględnienia,

- art. 98 k.p.c. w zw. z §4 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa od rozszerzonego żądania zamiast od żądania pierwotnie określonego,

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powódki kosztami procesu, gdy oddalenie powództwa było to efektem działania sądu z urzędu, a pozwana początkowo nie wskazywała na powierzenie robót podwykonawcy jako podstawy braku legitymacji biernej,

- art. 361 k.c. w zw. z 415 k.c. poprzez oddalenie powództwa gdy pozwana popełniła czyn niedozwolony w postaci niezabezpieczenia drogi, na której doszło do powstania szkody,

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwana udowodniła okoliczności wyłączające jej odpowiedzialność.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa, a w razie oddalenia apelacji w tym zakresie wniosła o zmianę wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach poprzez odstąpienie od obciążania powódki tymi kosztami, w każdym razie wniosła o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. wyrażającego się w dopuszczeniu przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z dokumentacji podważającej legitymację bierną pozwanej, Sąd Okręgowy miał na względzie, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przeprowadzenie dowodu z urzędu jest prawem, a nie obowiązkiem sądu. Jako stan przemawiający za skorzystaniem z tego uprawnienia wskazuje się sytuacje gdy bez jego przeprowadzenia może dojść do naruszenia elementarnych zasad, jakimi kieruje się sąd przy wymierzaniu sprawiedliwości; istnieje potrzeba przeciwstawienia się niebezpieczeństwu wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia; dowód jest niezbędny do wydania słusznego wyroku, zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. T. Erecińskiego, Tom II, Postępowanie rozpoznawcze, Wydawnictwo WoltersKluwer, Wydanie V, 2016 roku, teza 6 do art. 232 i powołane tam orzecznictwo). Właśnie wydanie orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy jest podstawową funkcją procesu, czego nie zmieniły dokonane po 1995 roku nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego, które jedynie wskazały na – co do

zasady – odmienny model dochodzenia do prawdy. Model ten nie wyklucza inicjatywy dowodowej sądu gdy stanowi to podstawę przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprzecznego z rzeczywistymi okolicznościami faktycznymi (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 roku, II CSK 422/12, Lex nr 1314390 i z dnia 14 lutego 2013 roku, II CSK 295/12, Lex nr 1318347).

Powinność taka aktualizuje się przy tym gdy określone wiadomości dotrą do sądu drogą urzędową, w toku czynności procesowych (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2005 r., V CK 400/05, OSP 2006/11/127).

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy wskazać trzeba, że w toku postępowania dowodowego ujawniona została dokumentacja akt sprawy karnej, z której wynikało, że winnym wykroczenia polegającego na nienależytym zabezpieczeniu terenu budowy drogi gdzie doszło do spornego zdarzenia, uznany został inżynier budowy działający z ramienia podwykonawcy (...) S.A. w W..

Skoro w opisanych okolicznościach Sąd Rejonowy zadecydował o wyjaśnieniu czy osoba ta podlegała bezpośrednio pozwanej, to nie sposób było uznać aby takie działanie naruszało art. 232 zd. 2 k.p.c. Wyjaśnienie tej kwestii zmierzało bowiem do ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy na podstawie innych informacji procesowych pozyskanych przez Sąd Rejonowy poddających w wątpliwość legitymację bierną pozwanej. Nadto działanie Sądu Rejonowego zapobiegało wydaniu orzeczenia sprzecznego z prawomocnym rozstrzygnięciem sprawy o wykroczenie, a więc w istocie zmierzało do tego aby zasada odpowiedzialności nie była określana odmiennie w różnych postępowaniach sądowych.

Zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. nie był więc zasadny.

Co się z kolei tyczy zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c., to ograniczony był on do kwestii ustaleń odnoszących się do faktu powierzenia podwykonawcy terenu, na którym doszło do wypadku.

W tym zakresie podstawowe znaczenie miało, że zakres prac powierzonych przez pozwaną spółkę (...) określony został w §1 umowy z 16 maja 2014 roku, wskazującym na kompleksowe zlecenie prac nawierzchniowych po wykonanej kanalizacji, w ramach zadania realizowanego przez pozwaną. Zapisy wskazane w §2 umowy dotyczyły jedynie etapu wykonania poszczególnych prac, które ostatecznie – po podpisaniu aneksu nr (...) z 30 kwietnia 2015 roku – miały zostać zakończone do dnia 30 czerwca 2015 roku, przy czym prace przy ul. (...) do 6 czerwca 2014 roku a przy ul. (...) do 18 czerwca 2014 roku. Nadto na przekazanie podwykonawcy terenu robót przy ul. (...) wskazują protokoły z 20 kwietnia 2015 roku i z 30 lipca 2015 roku obejmujące wprost ten obszar.

O powierzeniu spornego terenu podwykonawcy świadczyła też dokumentacja akt sprawy o wykroczenie, w toku której pracownik spółki (...) nie kwestionował swojej odpowiedzialności za należyte zabezpieczenie prac związanych z układaniem nawierzchni, w tym studzienek kanalizacyjnych, przy ul. (...) w T..

Ustalenia co do powierzenia podwykonawcy wykonania prac, przy których doszło do opisanej w pozwie szkody powódki, znajdowały zatem potwierdzenie w materiale sprawy.

Nie były przy tym kwestionowane pozostałe ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące okoliczności zdarzenia, wysokości szkody, jak i dalszych zasad na jakich pozwana podjęła się i realizowała prac związane inwestycją polegającą na budowie kanalizacji w T..

W konsekwencji Sąd Okręgowy w całości uznał za własne ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy. Czyniąc je Sąd I instancji nie naruszył też art. 316 k.p.c. albowiem ferując zaskarżony wyrok prawidłowo zważył na okoliczności istniejące w chwili zamknięcia rozprawy.

Prawidłową była też dokonana w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ocena prawna roszczeń powódki. Jest ona zupełna i zbędnym jest jej ponowne przytaczanie. Wystarczy jedynie wskazać, że w toku postępowania wykazane zostało, że pozwana mogła się skutecznie powołać na wyłączenie swojej odpowiedzialności na zasadzie art. 429 k.c. Obciążający ją obowiązek wykonania prac, przy których doszło do szkody powódki, powierzyła bowiem podmiotowi, który w zakresie swojej działalności zawodowej trudnił się wykonaniem tego rodzaju czynności. Poza sporem

pozostawało bowiem i zgodnie z art. 228§1 k.p.c., nie wymagało dowodu, że przejmująca ich wykonanie (...) S.A. w W. jest powszechnie znanym podmiotem realizującym z powodzeniem duże inwestycje w szeroko ujętej branży budowlanej.

Wykazanie faktu powierzenia wykonania umowy profesjonalście uwalniało pozwaną od odpowiedzialności względem powódki zwłaszcza, że po ujawnieniu tej przesłanki ekskulpującej nie ujawniono w toku postępowania okoliczności świadczących ponoszeniu przez pozwaną winy w wyborze w rozumieniu art. 429 k.c. Co też istotne, w piśmiennictwie można znaleźć pogląd stwierdzający, że już samo powierzenie czynności profesjonalście oznacza, że powierzający zachował się z należytą starannością przy dokonaniu wyboru (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. M. Frasa i M. Habdas, Tom III, Zobowiązania, Wydawnictwo WoltersKluwer Polska, 2018 rok teza 9 do art. 429 i powołane tam piśmiennictwo i orzecznictwo). Żadna z okoliczności sprawy nie wskazywała nadto, aby szkoda powódki była wynikiem takiego działania pozwanej, które nie pozostawało w związku z samym wyborem wykonawcy.

Trafnie zatem ocenił Sąd Rejonowy, że pozwana (...) S.A. w L. nie ponosiła odpowiedzialności za szkodę powódki, co skutkować musiało oddaleniem powództwa.

W okolicznościach sprawy brak było podstaw do korygowania przez Sąd Okręgowy orzeczenia o kosztach procesu na zasadzie art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od ogólnej zasady odpowiedzialności za te koszty strony, która proces przegrała. Wskazać bowiem trzeba, że zastosowanie tego przepisu zależy od swobodnej decyzji sądu rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Ponieważ związane jest z dyskrecyjną władzą sędziowską (uznaniem sędziowskim), korygowanie rozstrzygnięcia o zastosowaniu, bądź braku zastosowania art. 102 k.p.c. może być dokonane przez sąd wyższej instancji tylko wówczas, gdy jest rażąco niesprawiedliwe, a reguły sprawiedliwościowe oczywiście naruszone (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, V Cz 130/12, Lex nr 1341731 i powołane tam orzecznictwo).

Zważywszy na okoliczności sprawy dotyczącej szkody w mieniu, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia aby orzeczenie o kosztach postępowania na wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiałoby się zasadom słuszności. Wnioski te odnieść należało odpowiednio do orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych na zasadzie art. 83 ust 2 w zw. z art. 113 ust 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 785).

Trafnie jednak wskazywała powódka na naruszenie przez Sąd Rejonowy, mającego zastosowanie w sprawie do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, §4 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078). Zgodnie z tym przepisem w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat za czynności radców prawnych, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Zatem miarodajną dla ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej była pierwotne wartość przedmiotu sporu, to jest 1.884 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej wynosić powinno zatem 600 zł, na podstawie §4 ust 2 w zw. z §6 pkt 3 cytowanego rozporządzenia.

Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zawarte w wyroku orzeczenie o kosztach procesu i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Należność ta obejmowała wskazane wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej powiększone o koszt opłaty od pełnomocnictwa.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości powódkę, przy uwzględnieniu, że jej apelacja okazała się skuteczna tylko w niewielkim zakresie.

Zasądzona na rzecz pozwanej należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (1.800 zł), odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia (17.647 zł), na podstawie

mającego zastosowanie w postępowaniu odwoławczym §2 pkt 4 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSO Roman Troll SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk